

Oszustwa bankowe

W ostatnich latach przestępczość gospodarcza ewoluuje w stronę nowych, nieznanych wcześniej form działań niezgodnych z prawem, takich jak proceder „prania brudnych pieniędzy”, uchylanie się od zobowiązań podatkowych i celnych, oszustwa podatkowe czy dokonywanie przemytu na wielką skalę.

Przez ostatnie osiem lat nastąpił gwałtowny wzrost przestępczości gospodarczej, jak również jej zmian jakościowych. W tej kategorii przestępstw dominującą pozycję zajmowała i nadal zajmuje przestępczość popełniana na szkodę banków, która w kryminologii jest potocznie określana mianem przestępczości przeciwbankowej.

Przyczynił się do tego również postęp technologiczny, który z kolei sprzyja dynamicznemu rozwojowi sektora usług finansowych. Nowe technologie stworzyły ogromne możliwości w tym zakresie, przynosząc jednocześnie wiele nowych zagrożeń, co powoduje, że większość banków na świecie i coraz więcej w Europie Środkowej i Wschodniej szuka wsparcia na rynku ubezpieczeniowym.

Istnieje wiele ryzyk bankowych i ich liczba stale wzrasta. Jednak do głównych ryzyk można zaliczyć:

- oszustwo,
- fałszerstwo
- rabunek,
- przestępstwa elektroniczne,
- odpowiedzialność wobec osób trzecich.

Wraz ze wzrostem zaawansowania i skuteczności fizycznych zabezpieczeń banków coraz mniejsze znaczenie mają dla nich zagrożenia związane ze zdarzeniami

losowymi spowodowanymi typowymi, przestępczymi działaniami człowieka takimi jak kradzież, rabunek czy dewastacja.

Kodeks karny z 1997 r. zawiera w Rozdziale XXXVI („Przestępstwa przeciwko obrotowi gospodarczemu”) art. 297 i 298, określające nowe przestępstwa, które można określić wspólnym mianem „oszustw gospodarczych”. Przepisy art. 297 § 1 i 3 KK dotyczą oszustwa finansowego, zaś art. 298 § 1 i 2 KK – oszustwa ubezpieczeniowego. Wskazane przepisy charakteryzuje wspólny rodzajowy przedmiot ochrony, jednakowo wskazany podmiot oraz podobna konstrukcja strony przedmiotowej i podmiotowej, a także identyczna sankcja karna. Wskazane okoliczności sprawiły, iż ustawodawca umieścił te przepisy w KK obok siebie.

Kodeks karny tak definiuje przestępstwo gospodarcze: „Kto, będąc obowiązany na podstawie przepisu ustawy, decyzji właściwego organu lub umowy do zajmowania się sprawami majątkowymi lub działalnością gospodarczą osoby fizycznej, prawnej albo jednostki organizacyjnej nie mającej osobowości prawnej, przez nadużycie udzielonych mu uprawnień lub niedopełnienie ciążącego na nim obowiązku, wyrządza jej znaczną szkodę majątkową, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5”.

Jeżeli sprawca przestępstwa działa w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8, natomiast, jeśli sprawca przestępstwa wyrządza szkodę majątkową w wielkich rozmiarach, podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10.

Karze nie podlega natomiast ten, kto przed wszczęciem postępowania karnego dobrowolnie naprawił w całości wyrządzoną szkodę.

Poruszana tematyka wymaga zacytowania art. 297 kodeksu karnego: „Kto, w celu uzyskania dla siebie lub innej osoby kredytu, pożyczki bankowej, gwarancji kredytowej, dotacji, subwencji lub zamówienia publicznego, przedkłada fałszywe lub stwierdzające nieprawdę dokumenty albo nierzetelne, pisemne oświadczenia dotyczące okoliczności mających istotne znaczenie dla uzyskania takiego kredytu, pożyczki bankowej, gwarancji kredytowej, dotacji, subwencji lub zamówienia publicznego, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. Tej samej karze podlega, kto wbrew ciążącemu na nim obowiązkowi nie powiadamia

właściwego organu lub instytucji o powstaniu okoliczności mogących mieć wpływ na wstrzymanie lub ograniczenie wysokości udzielonego kredytu, pożyczki bankowej, gwarancji kredytowej, dotacji, subwencji lub zamówienia publicznego. Karze, nie podlega ten, kto dobrowolnie przed wszczęciem postępowania karnego zapobiegł wykorzystaniu kredytu, pożyczki bankowej, gwarancji kredytowej lub subwencji, zrezygnował z zamówienia publicznego lub dotacji albo zaspokoił roszczenia pokrzywdzonego”.

Artykuł 301 k.k. wprowadza odpowiedzialność karną za tzw. pozorne bankructwo, a więc stan faktycznej niewypłacalności lub nawet upadłości, który jest jednak wybiegiem obliczonym na uniknięcie spłaty zaciągniętych zobowiązań. Przepięstwo to może być, zgodnie z uregulowaniem zawartym w Kodeksie karnym, popełnione w kilku formach:

- po pierwsze, ten, kto będąc dłużnikiem kilku wierzycieli udaremnia lub ogranicza zaspokojenie ich należności przez to, że tworzy w oparciu o przepisy prawa nową jednostkę gospodarczą i przenosi na nią składniki swojego majątku, podlega karze pozbawienia wolności od trzech miesięcy do lat pięciu;
- poza tym tej samej karze podlega ten, kto będąc dłużnikiem kilku wierzycieli umyślnie doprowadza do swojej upadłości lub niewypłacalności;
- w końcu ten, kto będąc dłużnikiem kilku wierzycieli lekkomyślnie doprowadza do swojej upadłości lub niewypłacalności, w szczególności przez trwonienie części składowych majątku, zaciąganie zobowiązań lub zawieranie transakcji oczywiście sprzecznych z zasadami gospodarowania, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat dwóch.

Stosunkowo najprostsza w interpretacji jest sytuacja pierwsza, obejmująca tzw. oszukańczy transfer majątku. Składają się na nią (połączone wspólnym zamiarem) dwa etapy: utworzenie nowej jednostki gospodarczej i przeniesienie na nią składników majątku dłużnika, co w praktyce, przy tworzeniu spółek kapitałowych, nie musi być wcale rozdzielone w czasie.

Nowa jednostka gospodarcza winna, jak się wydaje, samodzielnie odpowiadać za zobowiązania, w innym, bowiem przypadku nie może być mowy o wyłączeniu osobistej odpowiedzialności dłużnika. Z tego względu praktycznie chodziłoby o utworzenie nowej spółki z o.o. lub akcyjnej, która przejmie osobisty majątek dłużnika bądź majątek spółki, w której jest on udziałowcem.

Dłużnik, wbrew literalnemu brzmieniu przepisu, nie musi być formalnie wymieniony jako założyciel nowej jednostki gospodarczej. Zadania tego może się podjąć np. bliska mu osoba lub spółka, w ramach, której prowadzi dotychczasową działalność. Istotny jest bezpośredni związek między utworzeniem nowej jednostki a transferem majątku, co pozwala zidentyfikować inicjatora i beneficjenta projektu.

Dla powstania odpowiedzialności nie jest konieczne przeniesienie całego majątku, wystarczy transfer niektórych jego składników. Oczywiście przeniesienie majątku musi być definitywne (wniesienie wkładu, sprzedaż).

Istotnym i jak się wydaje niezamierzonym przez ustawodawcę ograniczeniem jest wymóg powstania nowej jednostki gospodarczej. Aby uniknąć odpowiedzialności z art. 301 k.k. wystarczy, więc w celu transferu majątku np. przejąć lub nabyć istniejącą działającą spółkę.

Inny stan prawny znajdujemy w art. 301 § 2 k.k. Wykazanie dłużnikowi umyślnego doprowadzenia swego przedsiębiorstwa do stanu upadłości lub niewypłacalności wydaje się *prima facie* niełatwe, zwłaszcza wobec braku w omawianym przepisie przykładów tego rodzaju działań.

W tej mierze, jak się powszechnie uważa, za miarodajne przyjąć należy wyliczenie zawarte w kolejnym art. 301 § 3 k.k., gdzie mówi się o trwonieniu części składowych majątku oraz o zaciąganiu zobowiązań lub zawieraniu transakcji oczywiście sprzecznych z zasadami gospodarowania. Wychodząc z założenia, że nikt nie podejmuje świadomie działań dla siebie niekorzystnych istotne będzie zbadanie okoliczności tego rodzaju „dziwnych” transakcji. O ile, np. okaże się, że w danym podmiocie gospodarczym koncentrowały się wszelkie koszty działania szerszej grupy kapitałowej, której inni uczestnicy osiągnęli wysokie zyski, albo, że za podmiotami, z którymi prowadzący przedsiębiorstwo dłużnik zawierał wysoce

niekorzystne transakcje stoją bliskie mu osoby (czy nawet on sam), wówczas odpowiedni wniosek jest oczywisty.

Konta bankowe są bardzo często wykorzystywane do tzw. „prania pieniędzy”.

Istnieje kilka różnych metody mających na celu „wypranie pieniędzy” za pomocą systemu bankowego:

1. transfer elektroniczny,
2. transakcje kompensacyjne,
3. podziemna bankowość,
4. dzielenie wpłat,
5. wymiana banknotów o niskich nominałach na większe,
6. wymiana walut.

Ad. 1.) Transfer elektroniczny

Ta metoda poprzedzona jest najczęściej ulokowaniem na koncie - anonimowym lub założonym w imieniu fikcyjnej osoby fizycznej bądź prawnej - funduszy w odpowiedniej wielkości. W niektórych krajach można ponadto przekazywać drogą elektroniczną środki pieniężne, nie mając założonego rachunku, oczywiście za dodatkową opłatą. Jest to obecnie najkorzystniejsza dla „praczy” forma przekazywania pieniędzy za granicę z uwagi na błyskawiczność przelewania środków z jednego konta na drugie, olbrzymią liczbę podobnych, całkowicie legalnych operacji dokonywanych każdego dnia oraz minimalny „ślad papierowy”, jakie transakcje te pozostawiają po sobie.

Ad.2.) Transakcje kompensacyjne

Ta forma pozwala osobom zajmującym się przekazywaniem pieniędzy na uniknięcie ryzyka związanego z Przekraczaniem granicy. Na mocy porozumień zawieranych pomiędzy współpracującymi organizacjami, działającymi w różnych państwach, realizują one wzajemne zobowiązania, płacą długi, wykonują świadczenia w swoim własnym kraju na zasadzie wzajemności.

Ad.3.) Podziemna bankowość

Jest to domena głównie wschodnioazjatyckich organizacji przestępczych, które niezależnie od tradycyjnego systemu bankowego wykorzystują również nieoficjalne i tajne sieci bankowe. W Ameryce Łacińskiej, w Azji Wschodniej i Południowo-Zachodniej sieci te wykorzystywane są na coraz większą skalę. Nie funkcjonują one jednak równolegle do konwencjonalnych systemów bankowych, ale właśnie jako etap ulokowania gotówki, która ma ostatecznie przejść przez banki.

Systemy o egzotycznie brzmiących nazwach, takich jak *hawala* czy *hundi*, znane w Azji Południowej, w Europie i na Bliskim Wschodzie, rozwinęły się do tego stopnia, że środki pieniężne, jakimi obracają niektórzy brokerzy, są porównywalne z ilościami obsługiwanymi przez komercyjne systemy bankowe. Przestępcy w Azji Wschodniej i Południowo-Wschodniej wykorzystują podobny system przekazu - tzw. system *chit* lub bankowość *chop shop*. Systemy te funkcjonują w formie praktycznie niezmięionej od czasów dynastii Chiang, kiedy znane były pod nazwą *Fei Ch'ien*, czyli „latające pieniądze”. Nadal w większości pozostają w rękach rodzin etnicznie chińskich.

Poziom bezpieczeństwa, jaki gwarantują przestępcom te systemy, zapewniają powiązania rodowe i rodzinne oraz osobista rekomendacja przy wprowadzaniu nowych członków. Zastosowanie kodów w postaci ustnie przekazywanych znaków, zmieniających się w nieformalny, ale określony sposób, powoduje, że przekazywanie pieniędzy jest praktycznie niemożliwe do wykrycia, nie istnieje, bowiem żaden ślad utrwalony na papierze. Cechą tych systemów jest także to, że nie dochodzi do fizycznego przemieszczenia funduszy. Po zdeponowaniu pieniędzy u podziemnego bankiera otrzymuje się hasło lub drobny przedmiot codziennego użytku. Na jego podstawie można następnie odebrać ekwiwalent złożonej kwoty u odpowiednika „bankiera” w innym państwie. Coraz większą rolę w tego rodzaju bankowości odgrywają hasła przekazywane za pomocą nowoczesnych technologii, np. faksem lub Internetem.

Ad.4.)Dzielenie wpłat (*structuring*)

Metoda, nazywana też żargonowo *smurfingiem*, polegająca na wykorzystaniu dużej liczby drobnych pośredników, tzw. *smurfów*, którzy nabywają czeki bankowe i inne papiery wartościowe na okaziciela, np. świadectwa udziałowe, czeki podróżne, za wartość poniżej granicy obowiązkowej deklaracji. Następnie dokumenty te są zbierane i deponowane na rachunkach bankowych w innych krajach, gdzie mogą być ponownie wymienione na gotówkę lub czek bankowy. Metodą wykorzystującą *smurfów* jest też dokonywanie licznych i wielokrotnych wpłat na wiele rachunków, zakładanych równolegle w tym samym banku lub w wielu bankach, celem ominięcia obowiązku składania deklaracji co do wysokości wpłat i danych wpłacającego. W niektórych krajach przewidujących odpowiedzialność karną za omijanie obowiązku rejestracyjnego przy dokonywaniu dużych transakcji bądź wpłat gotówkowych, np. w Stanach Zjednoczonych, strukturyzowanie wpłat jest traktowane jako jedna z form popełnienia takiego przestępstwa.

Ad.5.)Wymiana banknotów o niskich nominałach na większe (*refining*).

W celu zmniejszenia objętości posiadanej gotówki przestępcy wykorzystują usługi licznej rzeszy pojedynczych osób (również *smurfów*) do wymiany banknotów na większe z pominięciem konta bankowego oraz poniżej granic identyfikacyjnych. Metoda ta wymaga nakładu pracy dużej liczby osób oraz czasu, nie należy, zatem do najwydajniejszych. Temu samemu służą wizyty w kantorach lub kasynach gier, gdzie gotówka jest wymieniana na żetony, a następnie na banknoty o najwyższych nominałach lub czeki.

Ad.6.)Wymiana walut.

Wobec wysiłków zmierzających do ograniczenia lokowania gotówki w bankach uwaga przestępczych organizacji zwraca się niejednokrotnie w kierunku firm zajmujących się skupem i wymianą walut, takich jak popularne, zwłaszcza w Europie Wschodniej, kantory lub na terenie Ameryki Łacińskiej „*casas de cambio*”.

Nie wszystkie z wyżej wymienionych działają na podstawie licencji, jednak obserwuje się stopniowe tworzenie przez kierujących tymi kasami wymiany coraz

większych i rozleglejszych struktur. Charakterystyką kantorów w Ameryce Łacińskiej jest szeroki wachlarz oferowanych przez nie usług: przechowywanie pieniędzy klientów na swoich rachunkach w bankach lokalnych, pośredniczenie w przekazywaniu pieniędzy na konta za granicą, wykonywanie specyficznych instrukcji dotyczących obrotu pieniędzmi¹². Kantory te nie są zazwyczaj objęte tak dokładną kontrolą jak banki komercyjne, a duża liczba operacji gotówkowych pozwala zamaskować podejrzane transakcje. Praktyką kantorów łacińskich jest również dokonywanie za pośrednictwem banków operacji finansowych we własnym imieniu, na które składa się wiele transakcji poszczególnych ich klientów.

Metody stosowane w etapach legalizacji (layering) i „włączenia” (integration)

Etap legalizacji funduszy - *layering* - tym się między innymi różni od poprzedniego, że o ile na etapie lokowania pieniędzy osoba piorąca pieniądze stara się uniknąć jakichkolwiek śladów w postaci, dokumentów, o tyle tutaj w pewnym momencie generują się po raz pierwszy w cyklu prania pieniędzy dokumenty, który mają świadczyć o legalnym pochodzeniu bezprawnie otrzymanych środków.

Osiąga się je poprzez system różnorodnych transakcji, wykorzystujących wiele rachunków bankowych z udziałem licznych podmiotów gospodarczych, zarówno tych istniejących legalnie, o dużym poziomie płynności obrotów (kasyna gry, przedsiębiorstwa usługowe, agencje towarzyskie, kantory), jak również czysto fikcyjnych (*front, ghost, shell companies*). Zakupy nieruchomości, pożyczki, transakcje eksportowe i importowe, dokonywane za pomocą licznych transferów międzynarodowych, mają na celu w ostatecznym rozrachunku wytworzenie i zdeponowanie w docelowym miejscu określonej masy majątkowej, której źródła nie da się powiązać z organizacją przestępczą ani z jej działalnością.

Gdy już fundusze oryginalnie pochodzące z przestępstwa staną się w ten sposób oczyszczone, są one gotowe do powrotu do rąk przestępców, którzy poddali je procesowi wyprania. Warunkiem, pod jakim środki te mogą do nich bezpiecznie wrócić, jest stworzenie wrażenia, że przestępca otrzymuje pieniądze ze źródła

bezsprene legalnego. Dlatego mogą one przybrać postać pożyczki, honorarium za usługi konsultacyjne, *know-how* lub raty czynszu za najem lub dzierżawę. Ekonomiczne uzasadnienie tych płatności nie może budzić wątpliwości, choć w wypadku np. umowy najmu lub dzierżawy samolotów czy sprzętu budowlanego często okazuje się, że fikcyjna spółka płaci przestępcy za korzystanie z dobra, które w rzeczywistości nie istnieje.

Wszystkie metody prania pieniędzy występujące na tym etapie mogą być stosowane również na etapie „włączenia” (*integration*). W zasadzie kryterium odróżniającym te fazy jest osoba odbiorcy pranych korzyści. W zależności od tego, czy pieniądze przeznaczone są do kolejnych machinacji, do stworzenia kolejnej „warstwy”, czy też mają one trafić do rąk zlecającego pranie, można mówić o przynależności zastosowanej metody do określonego stadium procederu.

Metoda pożyczki (*loan back*). Pieniądze na etapie umieszczenia (*placement*) lokowane są np. na rachunkach banków na Karaibach, w których obowiązuje ścisła i bezwzględna tajemnica bankowa. Następnie środki te mogą być np. umieszczone na kontach fikcyjnych spółek w krajach znanych jako raje bankowe, takich jak: Szwajcaria, Luksemburg i Wyspy Anglo-Normańskie (np. Wyspa Man). Wtedy przestępcy w krajach docelowych występują do swoich banków o pożyczki, których poręczycielami są fikcyjne spółki i ich fundusze. Za tego rodzaju legalnie otrzymane pożyczki kupowane są w dalszej kolejności nieruchomości i udziały w legalnie prosperujących przedsiębiorstwach.

Symulowana spekulacja nieruchomościami. Sposób prania polegający na zakupywaniu nieruchomości oficjalnie poniżej ich rzeczywistej wartości. Różnica między ceną sprzedaży a ceną rynkową przekazywana jest sprzedającemu do ręki. Nabywca następnie sprzedaje nieruchomość po prawdziwej cenie, a pozorny zysk umożliwia zalegalizowanie odpowiedniej ilości pieniędzy. Metoda ta uzależniona jest od gotowości przyjęcia przez osobę sprzedającą pieniędzy „pod stołem”. W większości wypadków nie powinno to stanowić problemu z powodu wysokich stawek podatku od sprzedaży nieruchomości.

Kontrakty z podwójnym źródłem zapłaty Zawiera się umowę zakupu towarów formalnie na doskonałych warunkach (po bardzo niskiej cenie), co przy

wtórnej odsprzedaży daje zysk ponad 100%. W rzeczywistości sprzedawca otrzymuje zapłatę w dwóch formach. Pierwsza następuje oficjalnie na podstawie faktury wystawionej na firmę kupującą. Wynosi ona np. nie więcej niż połowę rzeczywistej wartości towaru. Druga płatność dokonywana jest najczęściej „brudną” gotówką lub przelewem bezpośrednio do rąk sprzedającego. Zysk ze sprzedaży zakupionego w ten sposób towaru stanowi zalegalizowany dochód kupującego. Wykorzystywane są przede wszystkim transakcje towarami o dużej wartości lub masowymi np. transakcje alkoholowe, papierosowe, paliwami lub elektroniką.

Kontrakty *pro forma* (dostawy bez zapłaty). Jest to modyfikacja metody powyższej, której zastosowanie możliwe jest tylko w wypadku firm wykazujących się dużymi obrotami przy transakcjach importowych. Ponadto, aby metoda ta działała sprawnie, firmy te muszą być własnością lub znajdować się pod kontrolą osób będących nabywcami towarów. Pewna liczba zawieranych kontraktów (około 20%) realizowana jest zupełnie bez oficjalnej zapłaty przez firmę kupującą towar. Występuje tu częste stosowanie kredytów kupieckich, rozkładanie spłat na raty, a następnie ich umarzanie, wykorzystanie trybu reklamacyjnego i bonifikat. Tak jak w formie powyższej rzeczywista zapłata pochodzi z nieoficjalnych źródeł.

Transfer pod pusty eksport z zewnętrzną refundacją (*double billing, transferpricing*). Metoda będąca odwróceniem kontraktu z podwójnym źródłem zapłaty. Zawierany jest kontrakt eksportowy z zawyżoną zapłatą w stosunku do rzeczywistej wartości towaru. Towarzyszy temu zwykle niepełna realizacja sprzedaży poprzez wysyłanie mniejszej

Internet. Szybki rozwój Internetu oraz wzrastająca gwałtownie liczba instytucji finansowych, które decydują się na podjęcie działalności bankowej za pośrednictwem tego medium, może powodować (i powoduje) rozszerzenie możliwości prania pieniędzy. Należy podkreślić, że oprócz tradycyjnych banków prowadzących tzw. działalność „okienkową”, dla których oddział elektroniczny jest jedynie rozszerzeniem działalności (np. oddział elektroniczny Banku Pekao SA), pojawiła się spora liczba banków istniejących wyłącznie w Internecie. W tych przypadkach ryzyko potencjalnego prania pieniędzy wynika z niemożliwości dokonania przez instytucję finansową rzeczywistej identyfikacji osoby

przeprowadzającej transakcję, jak również zlokalizowania miejsca jej dokonania. Możliwość dostępu do konta niezależnie od miejsca pobytu stwarza dodatkowy problem określenia reguł postępowania oraz właściwej jurysdykcji w przypadku podejrzenia dokonania przestępstwa prania pieniędzy. Jakkolwiek nie stwierdzono w ramach FATF przypadku wykorzystania tego medium do operacji prania pieniędzy, stwarza ono bardzo dużo możliwości jej dokonania.

Do momentu wprowadzenia w życie ustawy o ochronie obrotu gospodarczego i zmianie niektórych przepisów prawa karnego jedyną regulacją w prawie polskim bezpośrednio występującą przeciwko praniu pieniędzy i specjalnie stworzoną z myślą o tym zagadnieniu było zarządzenie Prezesa NBP nr 16/92 z 1 października 1992 r. w sprawie zasad postępowania banku w razie ujawnienia okoliczności wskazujących na lokowanie w banku środków pieniężnych lub innych wartości majątkowych pochodzących lub mających związek z przestępstwem oraz przy dokonywaniu wpłat gotówkowych przekraczających określoną kwotę. Wydanie owego zarządzenia było odpowiedzią na zmianę prawa bankowego wprowadzoną ustawą z 14 lutego 1992 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe i niektórych ustaw. Zobowiązywała ona (art. 105 ust. 5 pkt 2 i 3) Prezesa NBP do ustalenia wiążących banki:

- zasad postępowania przy zawieraniu umowy rachunku bankowego, przyjmowania depozytów oraz wykonywania innych usług, jak również dotyczących zawiadamiania innych organów państwowych w razie ujawnienia okoliczności wskazujących na lokowanie w banku środków pieniężnych lub innych wartości majątkowych pochodzących lub mających związek z przestępstwem,
- zasad postępowania przy dokonywaniu wpłat gotówkowych przekraczających określoną kwotę, rejestrowania tych wpłat i przechowywanych i sporządzonych w związku z tym dokumentów.

uregulował w ustawie z 29 stycznia 1989 r. - Prawo bankowe oraz sformułowaniem przepisu karnego penalizującego pranie pieniędzy, tj. art. 5 ustawy o ochronie obrotu gospodarczego.

W ujęciu art. 48 prawa bankowego, z 1989 r., tajemnica bankowa oznaczała zakaz udzielania informacji, co do istnienia czy też stanu posiadania na rachunku. Zakaz ten dotyczył wszelkich rachunków bankowych (zarówno złotych, jak i walutowych), w szczególności wkładów oszczędnościowych, rachunków bieżących, lokat terminowych, kont numerowych, kont depozytowych, a także skrytek sejfowych. Jednocześnie - poza posiadaczami rachunków (oraz upoważnionymi przez nich osobami) - informacje o obrotach i stanach rachunków bankowych mogli otrzymać jedynie:

- sąd, prokurator oraz Generalny Inspektor Kontroli Skarbowej związku z toczącą się przeciwko posiadaczowi rachunku sprawą karno-skarbową, w niektórych sprawach cywilnych (o rentę, alimenty)
- Prezes Najwyższej Izby Kontroli lub osoby legitymujące się jego upoważnieniem na piśmie, w przypadku gdy w jednostce podlegającej kontroli NIK zostanie stwierdzona niekompletność lub nierzetelność dokumentów finansowych dotyczących wydatkowania środków publicznych.

Tajemnica bankowa, będąc dobrem prawnie chronionym, posiada gwarancje, które zabezpieczają należyte z niej korzystanie. Naruszenie jej, czy to przez wykorzystanie niezgodne z przeznaczeniem, czy wręcz ujawnienie, pociąga za sobą skutki w postaci zaktualizowania się odpowiedzialności prawnej.

Prawo do nieujawniania faktów objętych tajemnicą bankową należy uznać przede wszystkim za dobro osobiste. Pozostaje ono pod ochroną prawa cywilnego i przysługuje zarówno osobom fizycznym (art.23 k.c.), jak i prawnym (art.43 k.c.). Dobra osobiste mają charakter podmiotowych praw bezwzględnych, co oznacza ich zabezpieczenie *erga omnes*: przeciwko każdemu, kto im zagraża lub je narusza. Pozwala to na rozszerzenie kręgu osób i instytucji, przeciwko którym podmiot dóbr osobistych może kierować swe roszczenia. Do odpowiedzialności można pociągnąć

tym samym nie tylko bank i jego pracowników za naruszenie tajemnicy bankowej, ale również podmioty, którym bank przekazał informacje niejawne, a te wykorzystały je niezgodnie z przeznaczeniem.

Kolejna cecha związana jest z przewidzianymi w kodeksie cywilnym roszczeniami niemajątkowymi. Po pierwsze, ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba, że nie jest ono bezprawne. Ponadto w razie dokonanego naruszenia może on żądać, aby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków. Beneficjentom tajemnicy bankowej służy również prawo żądania naprawienia szkody majątkowej wyrządzonej wskutek naruszenia dobra osobistego oraz żądanie zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny za krzywdę wyrządzoną czynem niedozwolonym.

Tajemnica bankowa w ujęciu obecnym (art. 104 pr. bank.) obejmuje wszystkie wiadomości:

- dotyczące czynności bankowych i osób będących stroną umowy, uzyskane w czasie negocjacji oraz związane z zawarciem umowy z bankiem i jej realizacją, z wyjątkiem wiadomości, bez których nie jest możliwe należyte wykonywanie zawartej przez bank umowy,
- dotyczące osób, które nie będąc stroną umowy dokonały czynności pozostających w związku z zawarciem umowy, z wyjątkiem przypadków, gdy ustawa przewiduje ujawnienie takich czynności.

Tym samym rozszerzeniu uległ zakres danych objętych tajemnicą bankową oraz wyjaśniono jednoznacznie wiele problemów interpretacyjnych związanych z przedmiotem tajemnicy, określonym w poprzedniej ustawie.

Artykuł 106 ust. 1 prawa bankowego nakłada na banki obowiązek przeciwdziałania wykorzystywaniu ich działalności dla celów mających związek z przestępstwem, o którym mowa, w art. 299 ustawy z 6 czerwca 1997 r. - Kodeks karny, lub w celu ukrycia działań przestępczych. Dlatego też w razie uzasadnionego

podejrzenia zaistnienia okoliczności, o których mowa w ust. 1, bank ma obowiązek zawiadomienia o tym fakcie prokuratora.

Należy odnotować, że nowa ustawa - Prawo bankowe rozszerzyła możliwość domagania się przez prokuratora informacji objętych tajemnicą bankową. Na podstawie dawnego prawa bankowego było to możliwe jedynie w związku z toczącym się postępowaniem karnym lub karnym skarbowym.

Obecny art. 106 ust. 3 stwierdza, że „w razie otrzymania zawiadomienia dotyczącego wykorzystania banku do celu, o którym mowa w ust. 1, prokurator może:

- 1) żądać informacji o obrotach i stanach rachunków bankowych klienta, którego dotyczy zawiadomienie, także w toku czynności podejmowanych na podstawie art. 307 ustawy z 6 czerwca 1997 r. -Kodeks postępowania karnego (Dz.U. nr 89, poz. 555),
- 2) zawiesić wypłaty środków pieniężnych z rachunku bankowego klienta na okres nie dłuższy niż 3 miesiące".

Bank jest obowiązany do prowadzenia rejestru wpłat gotówkowych powyżej określonej kwoty oraz danych o osobach dokonujących wpłaty i na których rzecz wpłata została dokonana (art. 106 ust. 4 pr. bank.).

Niewypełnienie przez pracownika banku nałożonych na niego obowiązków (tj. niezawiadomienie o okolicznościach wymienionych w art. 106 ust. 1 oraz nieprzestrzeganie zasad postępowania określonych w art. 106 ust. 4) rodzi powstanie odpowiedzialności porządkowej, co nie wyłącza odpowiedzialności karnej, jeżeli czyn wypełnia znamiona przestępstwa (art. 107 pr. bank.).

Na podstawie delegacji ustawowej zawartej w art. 106 ust. 5. cyt. ustawy Komisja Nadzoru Bankowego ustala, w drodze uchwały, tryb postępowania banków w przypadkach, o których mowa w art. 299 ustawy wymienionej w ust. 1, oraz ustala wysokość kwoty i warunki prowadzenia rejestru, o którym mowa w ust. 4.

Takie przepisy zostały zawarte w uchwale nr 4/98 Komisji Nadzoru Bankowego z 30 czerwca 1998 r. w sprawie trybu postępowania banków w przypadkach prania pieniędzy oraz ustalenia wysokości kwoty i warunków prowadzenia rejestru wpłat gotówkowych powyżej określonej kwoty oraz danych o

osobach dokonujących wpłaty i na rzecz których wpłata została dokonana. Uchwała ta z dniem 1 lipca 1998 r. zastąpiła zarządzenie Prezesa NBP nr 16/92, dostosowując przepisy do nowego kodeksu karnego i nowego prawa bankowego.

Uchwała określa „pranie pieniędzy” jako „przestępstwo określone w odrębnych przepisach”, mając na myśli przede wszystkim regulację zawartą w art. 299 k.k.¹⁴

Jedną z wprowadzonych uchwałą zmian jest podniesienie z 20 tys. zł do 10 tys. EURO (a więc ok. 40 tys. zł) kwoty operacji finansowej powodującej obowiązek ustalenia tożsamości klienta (§ 2 ust. 1 uchwały). Uchwała określa ponadto kategorie transakcji, które oprócz wpłat gotówkowych mają być poddane identyfikacji. Według § 2 ust. 5 uchwały, są nimi:

- zamiany papierów wartościowych lub zagranicznych środków płatniczych na złote polskie,
- zamiany złotych polskich na papiery wartościowe lub zagraniczne środki płatnicze,
- pośrednictwo w wymienionych wyżej transakcjach,
- „każdy przypadek, gdy okoliczności transakcji wskazują, iż środki mogą pochodzić lub mają związek z praniem pieniędzy, bez względu na wartość transakcji i jej charakter”.

Jednocześnie z zawiadomieniem prokuratury o „podejrzanej transakcji” banki mają obowiązek poinformowania o tym fakcie Generalnego Inspektora Nadzoru Bankowego oraz o wszelkich działaniach podjętych przez prokuratora w związku z zawiadomieniem złożonym przez bank (§ 5 uchwały).

Uchwała wprowadziła ponadto szczegółowy spis danych, które winny znaleźć się w rejestrze, oraz zakres identyfikacji klienta. Stwierdzić należy, że te unormowania w znacznym stopniu nawiązują do rekomendacji FATF dotyczących identyfikacji klientów oraz zasad prowadzenia rejestrów podejrzanych transakcji.

Uchwała określiła, że dane o takich transakcjach mają być przechowywane przez 5 lat, licząc od pierwszego dnia roku następującego po roku, w którym dokonano ostatniego zapisu związanego z transakcją.

Oprócz obowiązku prowadzenia rejestrów przez oddziały banków, od 1 stycznia 1999 r. centrale banków zobowiązane są do prowadzenia poufnych i kompletnych rejestrów zbiorczych, z których to dane mają być systematycznie analizowane przez wyznaczone osoby. Osoby te oraz wewnętrzne procedury ich postępowania mają zostać określone w tworzonych wewnętrznie regulaminach.

Jednym z rodzajów oszustw bankowych są przestępstwa z użyciem kart płatniczych. Technologia „plastikowego pieniądza” i związane z nią nadużycia mają w Polsce stosunkowo krótką historię, która sięga połowy lat 90-tych. Od tego czasu, wraz z upowszechnianiem się bezgotówkowych płatności za towary i usługi przy pomocy kart płatniczych i szybkim powiększaniem się populacji ich posiadaczy, następuje wzrost liczby transakcji, które polskie centra autoryzacyjne nazywają „oszukańczymi”, a które z prawnego punktu widzenia spełniają kryteria przestępstw. Jest to bardzo różnorodna gama zachowań przestępczych, o rzadko spotykanej rzadko spotykanej charakterystyce kryminologicznej - ze względu na wielość kategorii sprawców i sposobów przestępczego działania, dużą dynamikę zmian zachodzących w nasileniu i strukturze tej przestępczości oraz jej transgraniczny charakter.

Ze sprawozdań polskich banków składanych corocznie Departamentowi Płatniczemu NBP wynika, że suma strat spowodowanych oszukańczymi transakcjami z wykorzystaniem kart płatniczych wzrosła w latach 1999-2001 nieomal trzykrotnie (z 6 904 131 zł do 19 618 420 zł) a liczba transakcji, które straty te spowodowały zwiększyła się w tym okresie blisko sześciokrotnie (z 6 942 do 40 243).

Próby fałszowania kart płatniczych są podejmowane od chwili pojawienia się plastikowego pieniądza i przybierają rozmaite formy, niekiedy perfekcyjne i w pełni profesjonalne, coraz częściej jednak prymitywne, lecz skuteczne („biały plastik”). Geneza fałszerstw klasycznych, polegających na wytwarzaniu wiernych kopii kart kredytowych lub debetowych systemu Visa lub MasterCard, wiąże się z działalnością zorganizowanych grup przestępczych, które wywodzą się głównie z Azji, działają na wszystkich kontynentach i podrabiają karty płatnicze na skalę masową.

W Polsce nie stwierdzono do tej pory istnienia podobnych wytwórni, obserwuje się natomiast wzmożoną aktywność grup przestępczych zajmujących się wyłudzeniami przy użyciu kart płatniczych oraz międzynarodowe powiązania osób zaangażowanych w ten typ działalności przestępczej.

Statystyki policyjne wskazują, że latach 1995-2000 liczba stwierdzonych przestępstw przeciwko obrotowi pieniędzmi i papierami wartościowymi wydanie się zwiększyła, głównie na skutek dynamicznego wzrostu fałszerstw czeków, kart płatniczych i papierów wartościowych, które w ostatnich latach są podrabiane częściej niż dolary amerykańskie i pieniądze innych państw

Nadużycia z wykorzystaniem kart płatniczych mają w Polsce „klasyczną” strukturę, w której dominującą pozycję zajmują transakcje dokonywane przy pomocy kart zgubionych i skradzionych. Powodują one dwie trzecie wszystkich strat związanych z nieuprawnionym użyciem kart i pod tym względem wyraźnie przeważają nad wyłudzeniami przy pomocy kart sfalszowanych (1 ogólnej sumy strat). Często opisywane w prasie przypadki wyłudzeń kart od ich wystawców na podstawie osoby (tzw.: „słupy”), a także przechwytywanie kart przesyłanych pocztą do ich (niedoszłych) posiadaczy stanowią w strukturze kosztów tej przestępczości niewielki odsetek.

W dalszym ciągu ściganie przestępstw na szkodę bankowych systemów kart płatniczych i bankowości elektronicznej napotykało na szereg utrudnień typu organizacyjnego. Banki nie były zainteresowane ujawnianiem i zgłaszaniem tego rodzaju nieprawidłowości. Jednak w przypadku podjęcia współpracy, Policja osiągała w tej dziedzinie znaczące efekty, czego przykładem było zatrzymanie przez funkcjonariuszy Komendy Wojewódzkiej Policji we Wrocławiu, we współpracy z PKO BP S.A., grupy przestępczej zakładającej urządzenia podsłuchowe na bankomatach w momencie odbierania gotówki za pomocą fałszywych kart.

W 2005 r. należy spodziewać się dalszego wzrostu liczby tego rodzaju przestępstw. W dalszym ciągu do Polski będą napływały karty kradzione z państw Europy Zachodniej (wobec przestawiania się banków i systemów płatniczych w tych krajach na bezpieczniejsze technologie mikroprocesorowe). Informacje operacyjne wskazują także na to, że Polska będzie atrakcyjnym terenem dla grup przestępczych

z państw b. ZSRR. Potwierdzają to dotychczasowe zdarzenia (zatrzymanie obywateli Ukrainy, Rosji i Białorusi z fałszywymi kartami, ujawniona w Kijowie wytwórnia fałszywych kart płatniczych, produkująca karty z logo polskiego Lukas Banku) oraz informacje otrzymywane od przedstawicieli organów ścigania tych państw i międzynarodowych systemów kart płatniczych, świadczące, że grupy te zamierzają w Polsce rozpocząć produkcję fałszywych kart. Prognozuje się, że Polska stanie się też terenem działania dla grup przestępczych z innych kontynentów, o czym świadczą zatrzymania, z fałszywymi kartami bankowymi, obywateli państw arabskich, Dominikany i informacje o wchodzeniu na polski rynek przestępców ze Stanów Zjednoczonych. Wobec prognoz świadczących o dalszym wzroście zagrożenia przestępczością bankową, konieczne będzie opracowanie jednolitych procedur postępowania dla wszystkich jednostek Policji w kraju.

Do najczęściej wyróżnianych w literaturze przedmiotu postaci nadużyć popełnianych z wykorzystaniem kart płatniczych stanowią transakcje dokonywane przy pomocy kart:

- 1) skradzionych ich posiadaczom lub przez nich zgubionym,
- 2) uzyskanych podstępem od wydawcy na podstawie wniosku zawierającego fałszywe dane;
- 3) przechwyconych podczas przesyłania pocztą użytkownikowi,
- 4) sfalszowanych, oraz
- 5) transakcje z wykorzystaniem numerów kart w celu wyłudzenia towarów lub usług zamawianych na odległość.

Należy mieć jednak na uwadze, że powyższa typologia dotyczy działań podejmowanych przez „osoby trzecie”, tj. podmioty nieuprawnione do posługiwania się cudzymi kartami płatniczymi. Nie obejmuje natomiast nadużyć popełnianych przez legalnych posiadaczy kart oraz akceptantów kart i ich pracowników. Tymczasem są to kategorie osób, które działając samodzielnie albo w porozumieniu z innymi osobami również mogą czerpać bezprawne korzyści majątkowe przy użyciu kart płatniczych. Nieuczciwi akceptanci kart lub ich pracownicy w ramach współpracy z fałszerzami kart płatniczych kopiują dla nich dane zawarte na paskach

magnetycznych (ang. *skimming*) i przyjmują płatności skradzionymi lub podrobionymi kartami.

Prowadząc działalność przestępczą na własny rachunek - fałszują dowody sprzedaży i realizują fikcyjne transakcje w celu wyłudzenia zwrotu należności od centrów rozliczeniowych. Zdarza się, że personel placówek handlowych, który obsługuje terminale POS, stosuje manipulacje umożliwiające robienie zakupów na koszt klientów płacących kartą. Znane są także przypadki zawierania przez pseudo-przedsiębiorców umów z agentami rozliczeniowymi tylko po to, by wykorzystać uzyskane uprawnienia akceptantów kart płatniczych w celach przestępczych.

Innymi przestępstwami bankowymi są:

- kredytowanie nieistniejących firm,
- udzielanie fikcyjnych gwarancji bankowych,
- wykorzystywanie kredytów celowych niezgodnie z przeznaczeniem,
- skup dewiz i ich nielegalny transfer za granicę,
- fałszerstwa weksli, czeków i gwarancji bankowych,
- nielegalna działalność parabankowa i szeroko praktykowane udzielanie podmiotom gospodarczym lichwiarskich pożyczek, celem przejęcia ich firmy lub kontroli nad nią oraz doprowadzenia jej do upadłości.
- angażowanie się do usług konsultingowych, pośrednictwa kredytowego, a także pośrednictwa w obrocie wierzytelnościami na rzecz dużych podmiotów sektora państwowego (w tym jednoosobowych spółek Skarbu Państwa), podmiotów o podejrzanym pochodzeniu, co bywa obserwowane także w obszarach gospodarki strategicznej dla interesów państwa,

Większość oszustw bankowych dotyczyła głównie kredytów konsumpcyjnych na zakup sprzętu AGD, RTV oraz samochodów w systemie sprzedaży komisowej. Wzrost liczby oszustw dokonywanych na szkodę banków odnotowano głównie w zakresie dwóch rodzajów usług bankowych:

- przy udzielaniu kredytów konsumpcyjnych dla ludności (przede wszystkim gotówkowych na zakup towarów w placówkach handlowych),
- przy zakładaniu i prowadzeniu rachunków oszczędnościowo - rozliczeniowych.

Sprawcy tego rodzaju przestępstw, w zależności od stopnia zorganizowania, jak i wewnętrznej struktury grupy przestępczej, stosowali różne metody działań kryminalnych – najczęściej podczas zawierania umów o kredyty gotówkowe wykorzystywano sfalszowane (podrobione, bądź przerobione dokumenty tożsamości) lub korzystano z pośrednictwa osób, wyszukiwanych wśród bezrobotnych (często bezdomnych), którym właściciele firm, zarejestrowanych na podstawie sfalszowanych dokumentów, wystawiali fałszywe zaświadczenia o zatrudnieniu i wysokości zarobków.

W 2003 r. nastąpił także znaczny wzrost liczby fałszerstw dokumentów bankowych dotyczących poleceń przelewów krajowych i zagranicznych. Z problemem tym zetknęło się wiele banków na terenie całego kraju. Sprawcy tych przestępstw działali najczęściej w zorganizowanych grupach przestępczych. We wszystkich ujawnionych przypadkach stwierdzono, że fałszerstwo to polegało na podrobieniu całego dokumentu poleceń przelewów. Druki poleceń przelewu/wypłaty były nabywane w sklepach papierniczych, natomiast pieczęcie nagłówkowe, numery rachunków bankowych i podpisy były odwzorowywane z innych dokumentów, będących w obiegu pomiędzy bankiem, a określonymi podmiotami gospodarczymi, czy też instytucjami finansowymi. Fikcyjne polecenia przelewu były wprowadzane do banku najczęściej za pośrednictwem skorumpowanych pracowników, którzy przedkładali je do realizacji, a także ułatwiali zakładanie rachunków bankowych na fikcyjne osoby lub firmy. W ten sposób uzyskane pieniądze były deponowane na kontach podstawionych osób, a następnie wyprowadzane poza system bankowy.

Najczęściej występującym przestępstwem godzącym w interesy finansowe banku jest wyłudzenie kredytu bankowego. Przestępstwo to według artykułu 297 kodeksu karnego jest oszustwem kredytowym, zespołem przestępczych działań zmierzających do oszukańczego przywłaszczenia sobie udzielonego zasilania

finansowego w postaci kredytu, pożyczki, gwarancji itp. Istotne znaczenie ma obowiązek przedstawiania w ramach procedury kredytowej rzetelnych pisemnych oświadczeń. Zapis ten pozwala uniknąć działań, które umożliwiają przemilczanie we wnioskach kredytowych faktów mogących mieć wpływ na decyzję o odmowie udzielenia kredytu lub nierzetelnym kreowaniu pozytywnego wizerunku (szczególnie finansowego) kredytobiorcy. Podanie we wniosku kredytowym nieprawdziwych danych lub nierzetelnych pisemnych oświadczeń ma charakter przestępczy. Mimo to, w dalszym ciągu wśród przedstawicieli sektora bankowego daje się zauważyć pogląd, że jeżeli bank w danej sytuacji nie poniósł strat finansowych, to nie ma konieczności informowania o takich zachowaniach organów ścigania. Jednak rodzi to niebezpieczeństwo, że osoba, której nie uda się wyłudzić kredytu w jednym banku, będzie próbowała zrealizować swój cel albo w innym banku, albo nawet w innym oddziale tego samego banku. W interesie sektora bankowego leży, zatem przerwanie tych przestępczych działań na jak najwcześniejszym etapie.

Przestępczość przeciwbankowa była i jest związana z prowadzeniem przez banki działalności kredytowej. Specyfiką tej kategorii przestępstw jest fakt, iż mogą one być popełniane zarówno przez klientów banków, którzy dokonują klasycznych wyłudzeń kredytów, jak i przez osoby zatrudnione w bankach, które zaniedbują obowiązujące procedury bankowe. Zdarza się również przestępcze współdziałanie między klientami banku a jego pracownikami.

Tego typu nierzetelne zachowania, niemieszczące się w pojęciu fałszowania dokumentów lub poświadczania nieprawdy, nie były dotychczas regulowane przepisami. Wymieniony przepis prawa jest przejawem poglądu ustawodawcy, iż procedury bankowe w zakresie udzielania kredytów, gwarancji, pożyczek mają istotny gospodarczo charakter, że od kontrahenta banku należy wymagać należytej staranności i rzetelności w działaniu. Popełnienie wyżej wymienionego przestępstwa następuje już w momencie, gdy sprawca przedłoży fałszywe lub stwierdzające nieprawdę dokumenty bądź nierzetelne pisemne oświadczenie, niezależnie od tego, czy doprowadziły one do uzyskania kredytu, pożyczki bankowej, gwarancji kredytowej.

Innym rodzajem przestępstwa bankowego jest przestępstwo określane potocznie mianem nadużycia udzielonego zaufania występuje wówczas, gdy w efekcie zaniedbań pracowniczych doszło do straty finansowej w mieniu bankowym.. Czyn ten stanowi zasadnicze przestępstwo, jakiego mogą dopuścić się pracownicy banków.

Szczególnie negatywny charakter ma przyczynienie się pracownika banku, który zarządza określonym majątkiem bankowym, do zaistnienia szkody w nadzorowanym i zarządzanym majątku - tzw. przestępstwo niegospodarności.

Kodeks karny przewiduje odpowiedzialność pracownika banku w takiej sytuacji.

Przestępczość przeciwbankowa w szerszym znaczeniu obejmuje także przestępstwa kryminalne popełniane na szkodę banków. Jest to zatem kategoria czynów zabronionych, w wyniku których instytucją pokrzywdzoną jest bank. Do tej grupy przestępstw zaliczane są w szczególności napady na banki i konwoje bankowe, niszczenie mienia bankowego, włamania do bankowych systemów informatycznych.

Funkcjonowanie banków szczególnie było narażone na działania przestępcze (głównie wyłudzenia kredytów) na początku lat 90. Kwota wyłudzonych ówczesnie kredytów sięgała astronomicznych sum. Dodatkowym istotnym zagrożeniem dla systemu bankowego były odnotowane wypadki ogłaszania upadłości banków, jako następstwa wadliwie prowadzonej polityki kredytowej. Gwałtowny rozwój sektora bankowego, odnotowany na przełomie lat 80 i 90 nie szedł w parze z przystosowaniem zarówno banków, jak i bankowców do funkcjonowania w warunkach gospodarki wolnorynkowej.

Większość najgroźniejszych nadużyć w systemie bankowym miała miejsce w latach 1990-1993. Główne przyczyny tego zjawiska to między innymi powszechnie występujące błędy w obowiązujących ówczesnie procedurach bankowych, wadliwie skonstruowane regulaminy bankowe, nieprzestrzeganie regulaminów bankowych, brak wykwalifikowanej kadry bankowej, łatwość uzyskiwania zezwoleń na prowadzenie działalności gospodarczej bez posiadania własnego kapitału.

Niestety z doświadczeń Europy Zachodniej wynika, że zmniejszenie się ilości i skali "klasycznych" działań przestępczych nie oznacza równoczesnego obniżenia strat banków i innych instytucji finansowych związanych z przestępczością. Wprost

przeciwnie - zagrożenie to wzrasta wraz ze wzrostem skomplikowania, szybkości i skomputeryzowania działań banków i może mieć katastrofalne skutki doprowadzając nawet do ich bankructwa. Statystyka kryzysów bankowych pokazuje, że np. zawał systemu komputerowego niemal czterokrotnie częściej paraliżuje pracę instytucji niż ogień.

Podobny trend można zaobserwować również w Polsce, gdzie od 1993 roku straty banków spowodowane kradzieżą czy rabunkiem stanowią tylko około 40 % ogółu strat związanych z przestępstwami.

Jednocześnie obserwuje się brak społecznego sprzeciwu wobec przestępstw niezwiązanych ze stosowaniem przemocy. Oznacza to przede wszystkim łatwiejszą samoakceptację własnych, przestępczych działań, co w znacznym stopniu wpływa na wzrost zagrożenia.

Bibliografia

1. Bączyk M., Fojcik E., Mastalska, Góral L., Ofiarski Z., Pisuliński J., Pyziół W., *Prawo bankowe. Komentarz*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1999.
2. Buczkowski k., Wojtaszek M., *Pranie pieniędzy*, Oficyna Naukowa, Warszawa 2001,
3. Jakubski J., *Przestępstwa na szkodę bankowych systemów kart płatniczych*, „Prawo Bankowe – Rynek kart płatniczych”, 2000, nr 3.
4. Jaworski W.L. (red.), *Banki w Polsce. Wyzwania i tendencje rozwojowe*, Poltext, Warszawa 2001.
5. Marek R., *Niektóre problemy tajemnicy bankowej w świetle praktyki*, „Palestra” 1977, nr 1,
6. Niezbecka E., Jakubecki A., Mojak J., *Prawne zabezpieczenie wierzytelności bankowych*, Zakamycze, Kraków 2000,
7. Samcik M, *Rośnie przestępczość bankowa: Złodzieje naszych pieniędzy* „Gazeta Wyborcza” - Przewodnik po kontaktach i kartach z dn. 01.06.2004
8. Srokosz W., *Czynności bankowe zastrzeżone dla banków*, Oficyna Wydawnicza Branta, Bydgoszcz - Wrocław 2003,
9. Szyszko A., *Odpowiedzialność prawna związana z tajemnicą bankową*, „Prawo Bankowe” 2000, nr 12,
10. Tupin R, *Tajemnica bankowa w praktyce*, „PUG” 1994, nr 4
11. Ustawa z 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny, Dz. U. nr 16, poz. 93, ze zm.
12. Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe (Dz.U. Nr 140, poz. 939, z 2001 r. Nr 8, poz. 64).
13. Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny, Dz.U. Nr 93, poz.1027
14. Zawłocki R., *Oszustwa gospodarcze*, „Monitor Prawniczy” 2003, nr 6.